

Ks. ŁUKASZ PRZYBYLSKI

UNIwersYTET KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO  
WARSZAWA

## REALIZACJA ELEMENTU EGZYSTENCJALNEGO KATECHEZY W ODNOWIONYCH TEKSTACH OBRZĘDU LITURGII POGRZEBU KATOLICKIEGO OSÓB DOROSŁYCH

Człowiek od początku swojego istnienia stawia sobie fundamentalne pytania: Jaki jest sens życia? Dlaczego człowiek cierpi? Dlaczego na świecie obecne jest zło? Czym jest śmierć? Jaki jest jej sens? Kościół formułuje odpowiedzi na te pytania poprzez codzienne duszpasterstwo, głoszenie Słowa Bożego, poprzez teksty liturgiczne w Mszach za zmarłych i obrzędach pogrzebu. Śmierć ma charakter powszechny, a dla każdego człowieka jest ona zdarzeniem niepowtarzalnym. Jej powszechny charakter budzi lęk u ludzi. Człowiek buntuje się wobec śmierci, postrzega ją od strony negatywnej jako zło, którego nie można uniknąć. Jedynym sposobem na zmianę takiego stosunku do śmierci jest odwołanie się do Jezusa Chrystusa, tego, który w sposób doskonały przyjął śmierć. Dzięki śmierci Jezusa, ludzka śmierć ukazuje się jako zdarzenie należące do porządku bytu stworzonego, który ze swej natury został przeznaczony do życia wiecznego. Dzięki Chrystusowi człowiek w swojej bezsilności w chwili śmierci jest zdolny pozostać w osobowej relacji z Bogiem, ale również może oczekiwać nowego życia, które objawia się w zmartwychwstaniu Jezusa.

Człowiek w ciągu swojego życia, rozwijając charyzmaty, umacniając wartości, przyczynia się do uświęcania świata. Odpowiada w ten sposób na dar Boga w nadziei, że wszystkie jego wysiłki zostaną przez Niego wynagrodzone w eschatycznej przyszłości, której bramą jest śmierć. Życie ludzkie jest zatem darem Boga, ale i zadaniem, które się wypełni po śmierci w sposób doskonały. Bóg wspiera człowieka, daje mu swojego Ducha, aby ten przekształcał świat doczesny w świat eschatologicznej przyszłości<sup>1</sup>. Katecheza ma w tym względzie duże znaczenie, bowiem przekazuje kerygmat, że Jezus jest Mesjaszem, że w Nim spełniają się obietnice Boże, że jest

---

<sup>1</sup> D. Schindler, *Czas w wieczności, wieczność w czasie*, tłum. A. Maciejewska, Com 1992, nr 1, s. 95-109.

Synem Bożym, Zmartwychwstałym i wywyższonym Panem<sup>2</sup>, że Bóg obecny jest pośród swojego ludu i prowadzi człowieka na drogach czasu do zbawienia.

Rozumienie egzystencjalnego elementu katechezy w odnowionych tekstach obrzędu liturgii pogrzebu katolickiego wymaga odpowiedzi na pytanie: czego dotyczą pojęcia „egzystencja” i „egzystencjalny”?

W niniejszym artykule chcę ukazać w jaki sposób realizuje się w tekstach obrzędu pogrzebu osób dorosłych element egzystencjalny katechezy, wobec niektórych tylko aspektów nadziei zmartwychwstania i życia wiecznego. Ze względu na szeroki zakres tematu koncentruję się i omawiam tylko te aspekty nadziei zmartwychwstania i życia wiecznego, które w sposób bezpośredni dotyczą problemów egzystencjalnych człowieka tj.: sens życia, cierpienie, obecność zła w świecie, wiara, rozpacz, śmierć. Nie podejmuję głębszej refleksji nad gestami i postawami liturgicznymi, które niewątpliwie także wyrażają wymiar egzystencjalny człowieka w odniesieniu do rzeczywistości eschatologicznej i osoby Boga. Z całą pewnością ten brakujący wymiar w mojej pracy może posłużyć do kolejnych opracowań katechetycznych. Szerszych badań odnowionych tekstów liturgicznych obrzędu pogrzebu osób dorosłych, w których poszukiwałem nie tylko obecności, ale również sposobu prezentacji nadziei zmartwychwstania i życia wiecznego w tekstach liturgicznych, dokonałem w swojej pracy magisterskiej. Korzystając z efektów swoich badań, podejmuję w tym artykule próbę ukazania w jaki sposób teksty obrzędowe liturgii pogrzebowej odpowiadają na doświadczenie ludzkie wobec fundamentalnych pytań, które się pojawiają w odniesieniu do natury śmierci.

## Egzystencja, egzystencjalizm i element egzystencjalny katechezy

Pojęcie „egzystencja” pochodzi z języka łacińskiego, od słowa *existentialis*, co oznacza „dotyczący bytu”, oraz *existentia*, czyli „istnienie”<sup>3</sup>. Szczególnie ważny staje się tutaj czasownik *existere*, który znaczy tyle, co: zjawić się, stać się, istnieć, wychodzić<sup>4</sup>. Pojęcie „istnienie” wskazuje bardzo wyraźnie na sens filozoficzny. W XX wieku rozwinął się prąd myślowy, egzystencjalizm, który do ważnych cech, określających egzystencję, zalicza: refleksyjność, relacyjność, aktualność, sytuacyjność, umiejętność wyrażoną w postawie wartościowania siebie i rzeczywistości<sup>5</sup>. Dla przedstawicieli tego nurtu ważna jest egzystencja jednostki ludzkiej, jej

<sup>2</sup> Por. R. Kamiński, *Cele i zadania katechezy według J. Charytańskiego*, „Studia Płockie” 1997, nr 25, s. 66.

<sup>3</sup> K. Kumaniecki, *Słownik łacińsko – polski*, Warszawa 1986, s. 196; A. Podsiad, *Słownik terminów i pojęć filozoficznych*, Warszawa 2000, s. 208–209.

<sup>4</sup> A. J. Karpiński, *Świat nazwany. Słownik pojęć filozoficzno – socjologicznych, wyrazów obcych i wyrażen powszechnie stosowanych*, Gdańsk 2018, s. 169.

<sup>5</sup> A. Wawrzyniak, *Egzystencja*, w: *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 3, red. A. Maryniarczyk, Lublin 2002, s. 33.

odpowiedzialność, wolność, nadzieja, rozumienie własnego istnienia, rozpacz<sup>6</sup>. Życie ludzkie, zgodnie z założeniami, nie jest z góry przesądzone, lecz przypadkowe, człowiek tworzy je sam, jest kruche, przepełnione trwogą, dążące do śmierci i otoczone nicością<sup>7</sup>. Duże znaczenie ma osobista wolność człowieka, indywidualizm, ciągle dążenie do przekraczania siebie i refleksji nad sposobem bytowania, nieustanne stawianie się poprzez codzienne wybory. Powyższe założenia warto przenieść na grunt katechezy, której cele powinny uwzględniać problemy egzystencjalne człowieka, a więc związane z jego bytowaniem, a także akceptację, osobową odpowiedzialność, zaangażowanie i afirmację osoby oraz powołanie do zjednoczenia z Bogiem. W katechezie należy stawiać pytania dotyczące egzystencji człowieka i szukać na nie odpowiedzi. Rodzą się one często z problemów egzystencjalnych, jakie człowiek przeżywa, „wynikają z ludzkiej natury, powstają w spotkaniu z samym sobą, otaczającym światem, innymi ludźmi i Bogiem; historią, teraźniejszością i przyszłością [...], zawierają znamię podmiotowości. Ich nosicielem jest osoba ludzka rozwijająca się w czasie i przestrzeni. Stąd problemy egzystencjalne mają swoiste zabarwienie w różnych epokach i środowiskach”<sup>8</sup>.

W historii katechezy XX wiek to czas, kiedy dokonuje się pewien zwrot polegający na tym, że doświadczenie życiowe staje się punktem wyjścia, a po naświetleniu i zinterpretowaniu tego, co ludzkie, światłem Objawienia Bożego, także punktem dojścia katechezy<sup>9</sup>. W katechezie nie wolno zatem zapominać o tym, do kogo adresowane jest Słowo Boże – o człowieku i jego doświadczeniu. Element egzystencjalny w katechezie jest zatem konieczny, bowiem służy wzbudzeniu zainteresowania dla treści wiary, a także jej umiejscowieniu w konkretnych sytuacjach życiowych<sup>10</sup>. Ponadto wiara odpowiada na problemy człowieka, z którymi sam sobie nie może poradzić. Dokumenty katechetyczne podkreślają znaczenie elementu egzystencjalnego w katechezie. Dyrektorium katechetyczne przypomina profetyczną funkcję posługi Kościoła, której celem jest naświetlanie życia wiarą z uwzględnieniem szczególnych warunków rzeczy i czasu, w jakich ono upływa<sup>11</sup>. Interpretacja w świetle Objawienia ma pomóc w analizie, interpretacji i ocenie własnego doświadczenia, jak również nadaniu chrześcijańskiego sensu własnej egzystencji, przez które dokonuje się zbawienie<sup>12</sup>.

<sup>6</sup> Por. A. Zellma, *Egzystencjalny wymiar nauczania religii w świetle nowych dokumentów programowych*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 2011 nr 20, s. 335.

<sup>7</sup> J. Jusiak, *Egzystencja*, w: *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 3, red. A. Maryniarczyk, Lublin 2002, s. 34 nn.

<sup>8</sup> M. Majewski, *Egzystencja*, w: tamże, s. 191.

<sup>9</sup> PDK 65.

<sup>10</sup> Zob. P. Tomasik, *Katechetyka fundamentalna*, w: *Historia katechezy i katechetyka fundamentalna*, red. J. Stala, Tarnów 2010, s. 280.

<sup>11</sup> DCG 37.

<sup>12</sup> DCG 42.

Element egzystencjalny poprzedza niejako proces katechezy, bo wiąże sytuację słuchaczy z treściami orędzia<sup>13</sup>, które przekazywane jest w Piśmie Świętym, Tradycji Kościoła oraz liturgii. Tym samym realizują się podstawowe cele katechezy, jakimi są doprowadzenie osoby ludzkiej do komunii z Jezusem Chrystusem<sup>14</sup> oraz doprowadzenie do dojrzałej wiary<sup>15</sup>.

Liturgia jest źródłem życia Kościoła<sup>16</sup>, dlatego ma swoje szczególne miejsce w przekazie katechetycznym. Same teksty liturgiczne wyjaśniają sprawowane obrzędy, wskazują na istotne elementy sakramentów i prowadzą do przeżywania ich skutków we wspólnocie Kościoła<sup>17</sup>. Liturgia i katecheza to rzeczywistości, pomiędzy którymi zachodzą wzajemne relacje. Tak dzieje się w zasadzie od początku działalności Kościoła. Kościół wychowuje ludzi do wiary dojrzałej poprzez katechezę liturgiczną, przygotowuje wiernych do przyjęcia i odpowiedniego uczestnictwa w sakramentach świętych, do aktywnego życia liturgicznego. Z perspektywy katechezy, element egzystencjalny wyraża się w ukazaniu sensu życia człowieka w świetle wiary. Istnieje potrzeba nie tylko odpowiedzenia na pytania, które rodzą się we wnętrzu człowieka, ale także obudzenia w nim pytań o sens. Początkiem tej drogi jest ukazanie wartości prawdy, do której katechizowany może się odnieść. Ks. Piotr Tomasik w książce pod red. ks. J. Stali pt.: *Historia katechezy i katechetyka fundamentalna* zwraca uwagę na pierwszorzędne znaczenie katechezy o stworzeniu, która prowadzi do potrzeby odkrywania w człowieku obrazu Boga i kształtowania życia na wzór Stwórcy<sup>18</sup>, odczytania wartości swojego życia i powołania. Właściwa antropologia jest fundamentem dla katechezy życia, otwiera istotę ludzką na obecność i działanie Boga. Katecheza o stworzeniu prowadzi konsekwentnie do katechezy o odkupieniu, do poszukiwania sensu życia i odpowiedzi na najbardziej nurtujące człowieka pytania egzystencjalne w oparciu o słowa i czyny Jezusa. Element egzystencjalny katechezy jest również bardzo silnie zakorzeniony w kulturze. Chociażby literatura stanowi świadectwo doświadczenia wiary, czyli doświadczenie spotkania się z Chrystusem. To przeżycie spotkania dokonuje się w liturgii, w Słowie Bożym, a także w wielu ludowych formach pobożności<sup>19</sup>, które wyrażają zakorzeniony w lokalnej kulturze wspólnotowe doświadczenie wiary<sup>20</sup>. W katechezie nie może zabraknąć wymiaru eklesjalnego, związanego ze wspólnotą i historią Kościoła, ponieważ tylko tak możliwe jest budowanie tożsamości członków Kościoła zakorzenionych w Tradycji.

<sup>13</sup> Tamże, s. 281.

<sup>14</sup> DOK 116

<sup>15</sup> tamże

<sup>16</sup> KL 10.

<sup>17</sup> J. Charytański, *W kręgu zadań i treści katechezy*, Kraków 1992, s. 81-82.

<sup>18</sup> P. Tomasik, *Katechetyka fundamentalna*, dz. cyt., s. 283.

<sup>19</sup> CT 54.

<sup>20</sup> DOK 195

## Aspekty nadziei zmartwychwstania i życia wiecznego w tekstach obrzędu pogrzebu

Nadzieja zmartwychwstania i życia wiecznego w tekstach obrzędu pogrzebu jest tematem zasadniczym. W wyniku analizy tekstów liturgicznych, zarówno tekstów czytań liturgicznych, jak też tekstów euchologijnych, można z całą pewnością stwierdzić, że obrzęd pogrzebu rozumie nadzieję zmartwychwstania i życia wiecznego w kilku, wydawać by się mogło podobnych, ale nieco różniących się od siebie aspektach. Tymi elementami, które składają się na ogólne pojęcie nadziei zmartwychwstania i życia wiecznego są:

- wiara w Jezusa jako źródło nadziei i życia wiecznego,
- nadzieja jako odniesienie się do przyszłości eschatologicznej i miejsce tej przyszłości w życiu religijnym człowieka, jako obietnica Boga dotycząca udziału człowieka w Królestwie Bożym,
- nadzieja na wyzwolenie człowieka od grzechu, zła moralnego, śmierci i niewoli szatana i obdarzenie wieczną szczęśliwością,
- nadzieja jako rzeczywistość, w której już uczestniczymy i nadzieja na wkroczenie do społeczności świętych,
- nadzieja rozumiana jako pociecha i umocnienie dla żyjących.

## Wiara w Jezusa jako źródło nadziei i życia wiecznego

Wiara w Boga jest fundamentem życia i nadziei człowieka. Przedmiotem tej wiary jest przede wszystkim zmartwychwstanie. Jeśli by nie było zmartwychwstania, to wiara nie miałaby sensu. Jeśli chrześcijanie nie mają pewności co do treści słów „życie wieczne”, to tracą sens wiary w obietnice ewangeliczne, stworzenie i odkupienie, a życie ziemskie zostaje pozbawione jakiegokolwiek nadziei (por. Hbr 11,1)<sup>21</sup>.

Kościół budził wiarę i nadzieję życia wiecznego i zmartwychwstania w chrześcijanach od początku swojego istnienia, wskazując na osobę Jezusa Chrystusa zmartwychwstałego. O tej zasadniczej prawdzie chrześcijańskiej mówią wszystkie symbole i reguły wiary.

Wiara jest bowiem bezinteresownym darem, udzielonym przez Boga człowiekowi. Człowiek w swojej wolności może ten dar przyjąć lub go odrzucić, a przyjmąwszy, może go również utracić. Tracąc wiarę, traci on także nadzieję na życie wieczne i zmartwychwstanie, traci sens swojego istnienia, nie ma motywacji do życia według wartości i norm chrześcijańskich. *Katechizm Kościoła Katolickiego* poucza nas, że aby żyć i wzrastać w wierze w Jezusa do końca, mamy karmić ją słowem Bożym

<sup>21</sup> Kongregacja Nauki Wiary, *List do biskupów o niektórych zagadnieniach dotyczących eschatologii* (17.05.1979 roku), w: *W trosce o pełnię wiary, dokumenty Kongregacji Nauki Wiary 1966-1994*, tłum. i oprac. Z. Zimowski, J. Królikowski, Tarnów 1995, s. 129.

i modlitwą. Wiara powinna działać przez miłość, ma być podtrzymywana przez nadzieję i ma być zakorzeniona w wierze Kościoła<sup>22</sup>.

Wiara to osobowy akt, to relacja jaką człowiek nawiązuje z Bogiem, to jego odpowiedź na Bożą inicjatywę. W tej relacji człowiek odkrywa swoje powołanie, zadanie, swój cel, jakim jest zbawienie, odkrywa i poznaje Boga. Mając konkretny cel w zasięgu swoich możliwości, rodzi się nadzieja, na jego osiągnięcie. Tym, co umacnia nadzieję i wiarę, jest głębokie przekonanie w duszy człowieka, że dla Boga nie ma nic niemożliwego.

Wiara ma ścisły związek z Misterium śmierci i zmartwychwstania Jezusa, dlatego modlitwy w obrzędzie pogrzebu niejednokrotnie są prośbą skierowaną do Boga, aby poprzez zmartwychwstałego Pana zmarły również dostąpił radości zmartwychwstania. W tekstach jest uwypuklona radość, która jest istotą zmartwychwstania i wiecznego życia<sup>23</sup>.

Nadzieja jako wiara w Jezusa, źródło nadziei – ta myśl jest także obecna w adhortacji apostolskiej papieża Jana Pawła II *Ecclesia in Europa*. Tutaj nadzieja jest ukazana jako niezbędny element życia człowieka, bez którego traci on swój sens istnienia. Adhortacja wskazuje w sposób bezpośredni na Chrystusa jako źródło nadziei każdej osoby ludzkiej, ponieważ On jest Tym, który daje życie wieczne. Prawdziwy sens życia człowieka nie zamyka się w granicach doczesności, ale otwiera się na wieczność<sup>24</sup>. Papież wskazuje na szczególny znak nadziei, na męczenników, którzy są drogowskazem, którzy odnoszą nasze myśli ku rzeczywistości eschatologicznej.

U Ojców Kościoła ta myśl również istnieje. Anonimowe dzieło *O zmartwychwstaniu*, zwane dziełem Pseudo Justyna, rozpoczyna się wyznaniem wiary, które to stwierdza, że Chrystus przyszedł na świat, aby objawić nam swojego Ojca, siebie samego i aby dać nam w Nim samym zmartwychwstanie i życie wieczne (2,7), ale konieczna jest wiara, pozytywna odpowiedź ze strony człowieka na zaproszenie Boga do uczestniczenia w tej rzeczywistości<sup>25</sup>.

Źródłem nadziei chrześcijańskiej człowieka jest sam Chrystus, który umarł i zmartwychwstał, aby wszystkich ludzi przyprowadzić do Ojca. Nie może jednak tego uczynić, gdy człowiek nie wzbudzi w sobie i nie będzie pielęgnował aktu wiary, który zawsze jest łaską uprzedzającą samego Boga. Wiara w Jezusa Chrystusa jako źródło nadziei i życia wiecznego wzbudza w człowieku i umacnia pragnienie osiągnięcia wiecznego szczęścia.

<sup>22</sup> KKK 162.

<sup>23</sup> *Obrzędy pogrzebu dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, wyd. II uzup., Katowice 2013, nr 43, 47, 63, 66, 70.

<sup>24</sup> Tamże, nr 73, 46, 118.

<sup>25</sup> Pseudo Justyn, *O zmartwychwstaniu*, 10,1: cyt.: „Zmartwychwstanie dotyczy części cielesnej, umarłej, gdyż duch nie umiera. Dusza jest w ciele; ciało pozbawione duszy nie żyje. Kiedy dusza je opuszcza, nie istnieje. Ciało bowiem jest mieszkaniem duszy, a dusza jest mieszkaniem ducha. Te trzy elementy zostaną zbawione w tych, którzy mają szczerą nadzieję i szczerą wiarę w Boga”.

## **Nadzieja jako odniesienie się do przyszłości eschatologicznej i miejsce tej przyszłości w życiu religijnym człowieka, jako obietnica Boga dotycząca udziału człowieka w Królestwie Bożym**

Nadzieja chrześcijańska jest otwarta na rzeczywistość, która nie jest weryfikowalna w sposób fizyczny, ponieważ jest ona duchowa. Mimo że nie jest ani widzialna, ani doświadczalna, to realnie istnieje. Nadzieja zmierza do osiągnięcia dóbr nadprzyrodzonych obiecanych przez Boga. Pochodzi z wiary i jest początkiem Królestwa Bożego, które ma nadejść. Nadzieja jest osadzona na widzialnych znakach transcendentnej przyszłości w Bogu. Jest to przyszłość, w której Chrystus już zamieszkał pośród ludzi i jako Zmartwychwstały kieruje ich życiem.

Nadzieja zmartwychwstania i życia wiecznego jest nie tylko oczekiwaniem rzeczy wielkich, jakie Bóg obiecał człowiekowi, ale jest także oparta na pewności tego, co Bóg daje człowiekowi tu i teraz, na Jego łasce. Żyjąc w łasce Bożej, człowiek jest w stanie lepiej widzieć duchową rzeczywistość.

Cnota nadziei jest ściśle związana z dążeniem do szczęścia, które Bóg umieścił w sercu każdego człowieka. Podejmuje ona wszystkie te oczekiwania, które inspirują działania ludzi, oczyszcza je, aby ukierunkować je na Królestwo niebieskie, chroni przed zwątpieniem, podtrzymuje w każdym opuszczeniu. Nadzieja napędza i poszerza serce człowieka w oczekiwaniu szczęścia wiecznego, ponieważ jest obecna w nim rzeczywistość, do której dąży. Prawdziwa i żywa nadzieja zmartwychwstania i życia wiecznego chroni przed egoizmem i prowadzi do szczęścia miłości.

Człowiek wiary, posiadający nadzieję zmartwychwstania i życia wiecznego, ufa Bogu dającemu obietnice. Z tego zawierzenia rodzi się cierpliwość i wytrwałość. Są to cechy chrześcijańskiej nadziei, które pozwalają, aby niestrudzenie wyczekiwać na spełnienie się dobra w życiu człowieka. Wobec tego nadzieja nie dotyczy tylko spraw wiecznych, ale kształtuje także postawę chrześcijańskiej aktywności życiowej.

Zatem nadzieja broni przed zwątpieniem, rezygnacją, przesadnym wycofywaniem się z budowania lepszego świata, twórczego kształtowania go w sobie i innych, ale rodzi także siłę i odporność duchową, umacnia przeciw wszelkim przeszkodom, trudom i przeciwnościom życia. Dzięki niej człowiek ma motywację, aby trudzić się dla Królestwa Bożego, z przekonaniem, że Bóg nie odmówi nam potrzebnych do tego darów i łaski.

Nadzieja chrześcijańska podpowiada, że ojczyzna człowieka jest w niebie. Nie oznacza to jednak, że chrześcijanin ma być nieobecny w świecie. Kościół wzywa człowieka wierzącego do uczestniczenia w sposób dynamiczny i twórczy w świecie. Spojrzenie ku przyszłości nie może więc paraliżować aktywności człowieka, który powinien napędzać świat miłością. Zaangażowanie się chrześcijan w sprawy tego świata powinno iść także w parze z właściwym traktowaniem dóbr doczesnych. Pośród wszystkich doczesnych zajęć nie można więc utracić perspektywy religijnego życia i działania. Odpowiedzią na obecność dóbr materialnych może być podziw dla wielkoduszności Stwórcy oraz uczynienie ich środkiem do osiągnięcia zbawienia.

Zatem poruszanie się pośród darów materialnych powinno wychowywać do coraz większego dziękczynienia.

Z punktu widzenia moralnego istnieje ścisły obowiązek nie tylko otwarcia się człowieka na dar nadziei, lecz także konieczności obudzenia aktu nadziei. Otwarcie się człowieka na dar nadziei wiąże się przede wszystkim z możliwością uchronienia człowieka od popadnięcia w zarozumiałą bezkrytyczność w stosunku do siebie. Nadzieja uświadamia człowiekowi jego kruchość, słabość i przemijalność. Z kolei konieczność wzbudzenia aktów nadziei wiąże się głównie ze szczególnymi momentami w życiu człowieka, w których przeważać mogłoby uczucie zwątpienia i bezradności. Tu na szczególną uwagę zasługuje moment śmierci, w którym człowiek powinien odrzucić od siebie pokusę zwątpienia w miłosierdzie Boże.

Wraz z nadzieją złączony jest także nakaz czuwania i gotowości na ponowne przyście Chrystusa. Chrześcijanin to człowiek, który nie może zapomnieć, że z nakazem czujności łączy Chrystus zalecenie modlitwy. Nadzieja przyczynia się więc do ożywienia modlitwy i miłości bliźniego.

Człowiek mocno jest zakorzeniony w świecie przyszłym (Hbr 6,18) i to go podtrzymuje w całym życiu chrześcijańskim. Ten fakt pozwala mu spojrzeć na swoje życie jako życie grzesznika i z pokornym i skruszonym sercem zwracać się w modlitwach ku Bogu. W tym właśnie duchu, Kościół modli się za zmarłych, w duchu pokory, nadziei, że spełnią się Jego obietnice dane człowiekowi na chrzcie świętym, w duchu ufności samemu Bogu, że ci, którzy już odeszli otrzymają nagrodę życia wiecznego<sup>26</sup>.

Adhortacja apostolska Ojca Świętego Jana Pawła II *Ecclesia in Europa* ukazuje nadzieję jako niezbędny element życia człowieka, bez którego traci on swój sens istnienia i odniesienie do rzeczywistości duchowej, obiecanej nagrody.

Dokument stwierdza również, że chrześcijanie są ludźmi nadziei, że złożyli swoją nadzieję „w Bogu żywym, który jest Zbawcą wszystkich ludzi, zwłaszcza wierzących (1Tm 4,10)<sup>27</sup>. Miejsce eschatologicznej przyszłości, do której odnosi się nadzieja zmartwychwstania i życia wiecznego, ma duże znaczenie w życiu człowieka, bowiem uzdalnia go i motywuje, aby miał udział w tej rzeczywistości w pełni.

Papież Benedykt XVI w encyklice *Spe salvi*, powołując się na słowa św. Pawła, pisze, że nadzieja to element, który szczególnie wyróżnia chrześcijan. Polega ona na tym, że mają oni przyszłość, której dokładnie nie znają, ale wiedzą, że ich życie nie kończy się pustką<sup>28</sup>. Otrzymać nadzieję znaczy poznać Boga, poznać Ewangelię, która zmienia życie.

<sup>26</sup> OP 93 B, 114 A, 117 B.

<sup>27</sup> KKK 162.

<sup>28</sup> Benedykt XVI, Encyklika *Spe Salvi*, 2.



## **Nadzieja na wyzwolenie człowieka od grzechu, zła moralnego, śmierci i niewoli szatana i obdarzenie wieczną szczęśliwością**

Nadzieja to oczekiwanie na spełnienie obietnic Boga. Obietnica powszechnego i ostatecznego zbawienia z wszelkiego zła, z grzechu i śmierci, wyrażona zostaje przez Jezusa Chrystusa, który głosi nadejście królestwa Bożego, wzywa do nawrócenia, uzdrawia chorych, a poniosłszy śmierć na krzyżu, zmartwychwstaje zapewniając, że w Nim zmartwychwstaną wszyscy. Nadzieja chrześcijańska kieruje się zatem do Jezusa Chrystusa, do Jego zbawczego działania na ziemi mocą Ducha Świętego, jest oczekiwaniem na powtórne Jego przyjście w chwale, u końca dziejów, gdy przekaże On królowanie Bogu i Ojcu (por. I Kor 15,24). Nie jest ona tylko spodziewaniem się czegoś, ale przede wszystkim jest zaufaniem komuś i oczekiwaniem na kogoś. Nadzieja, tak jak wiara i miłość – jest istotną cechą życia chrześcijańskiego i powinna na nie wpływać w każdym momencie. Bóg, któremu wierzący człowiek ufa, już teraz realizuje dane obietnice i prowadzi wszystkich ludzi do zbawienia. Człowiek, mając pewność w nadziei zmartwychwstania i życia wiecznego kształtuje swoje życie doczesne w perspektywie oczekiwanego królestwa Bożego. Nadzieja jest cnotą, dzięki której pragniemy Królestwa Niebieskiego i życia wiecznego, pokładając ufność w obietnicach Chrystusa i opierając się na pomocy łaski Ducha Świętego, a nie na własnych siłach.

„Trzymajmy się niewzruszenie nadziei, którą wyznajemy, bo godny jest zaufania Ten, który dał obietnicę” (Hbr 10,23). On „wylał na nas obficie (Ducha Świętego) przez Jezusa Chrystusa, Zbawiciela naszego, abyśmy, usprawiedliwieni Jego łaską, stali się w nadziei dziedzicami życia wiecznego” (Tt 3,6-7).

W nauczaniu św. Pawła, chrześcijanin mający nadzieję to ktoś, kto zdaje sobie sprawę, że jest już zbawiony, ale oczekuje ostatecznego wybawienia od karzącego gniewu Boga (Rz 5,17-19), kto jest już wybawiony z niewoli grzechu i śmierci (Rz 8,2), ale ma nadzieję, że grzech i śmierć zostaną ostatecznie zniszczone w czasie zmartwychwstania (Rz 8,11; 1 Tes 4,14-18), kto posiada dary Ducha Świętego (Rz 8,6-9), ale równocześnie jest wezwany do nieustannego uświęcenia, to wreszcie ktoś, kto ma świadomość, że ma już życie w sobie (Rz 5,18) i został obdarzony Bożą chwałą, ale oczekuje na ostateczną wieczność tego życia (Ga 6,8).

Życie chrześcijanina jest życiem nadziei. Spotkanie nadziei w życiu człowieka wiąże się ze spotkaniem z Bogiem, który przemienia jego życie, który jest jego sensem i wypełnieniem jego pragnień. O wyzwoleniu od zła, śmierci i niewoli szatana i obietnicy, którą jest obdarzenie wieczną szczęśliwością, wspomina Hiob przekonany, że ostatecznym Panem historii i ludzkich losów jest tylko Bóg, który „wystąpi jako ostatni”, i wtedy okaże się w najpełniejszy sposób, że jest Obrońcą i Wybawicielem człowieka.

Motyw oczyszczenia, odpuszczenia grzechów, jest obecny m.in. w 2 Mch 12,43-46, gdzie Juda wierzył, że grzech poległych może być przez Boga odpuszczony,

i dlatego polecił złożyć ofiarę i modlić się za nich. Autor używa określenia, które oznacza „całkowite wymazanie” – „odpuszczenie” grzechu.

W tekstach modlitw obrzędu pogrzebu temat nadziei jako uwolnienia od zła, śmierci i niewoli jest określany stwierdzeniem osiągnięcia pokoju przez zmarłego, lub jest to wręcz prośba o pokój modlącego się ludu. „Pokój” w Biblii oznacza Boży dar, wyraża zbawienie, pozostaje w głębokiej relacji z zawartym Przymierzem. Jest on także synonimem szczęścia, zmartwychwstania. Chrystus dzięki swojemu zmartwychwstaniu obejmuje wszystkich wiernych chwałą, jaką sam otrzymał od Ojca.

Ten aspekt nadziei w sposób dobitny przedstawiają prefacje mszalne. Zasadniczą treść drugiej prefacji o zmarłych wyraża następujący fragment: „On jeden przyjął śmierć, aby nas wszystkich wybawić od śmierci wiecznej i sam umarł na krzyżu, abyśmy mogli żyć z Tobą na wieki”. Natomiast główną część czwartej prefacji stanowi zdanie: „Z Twojej woli się rodzimy, Ty kierujesz naszym życiem i na Twój rozkaz nasze ciało podległe grzechowi, wraca do ziemi, z której było wzięte. Zostaliśmy jednak odkupieni przez śmierć Twojego Syna i Ty nas wskrzesisz swoją mocą, abyśmy mieli udział w chwale Jego zmartwychwstania”. Widoczna jest tu w sposób wyraźny nadzieja życia wiecznego i zmartwychwstania, która dokonuje się mocą Chrystusa, i w którym mamy udział<sup>29</sup>. Treść piątej prefacji stanowi fragment: „Przez grzech śmierć weszła na świat i wszyscy jej podlegamy, ale Twoja ojcowska miłość sprawiła, że Chrystus nas odkupił, odnosząc zwycięstwo nad śmiercią i powołuje nas do nowego życia”.

Zarówno w kolektach, jak i modlitwach po komunii jest często obecna idea nadziei na uwolnienie od zła, śmierci i szatana połączona z obietnicą życia wiecznego. Modlitwy są zazwyczaj skierowane do Boga, który odpuszcza winy grzesznikom i daje wieczną radość Świętym. Kościół prosi w nich o wyzwolenie z więzów śmierci, udzielenie wiecznej radości i o pełną radość w dniu zmartwychwstania.

Modlitwy są umotywowane postawą życiową zmarłego, odnoszącą się do jego wiary w Zmartwychwstałego. Kościół zanosi prośby o przebaczenie wszystkich win zmarłym, które jest uzależnione od sprawowania Ofiary Eucharystycznej, Bożej dobroci i miłosierdzia.

Ambrożyjaster stwierdza, że człowiek ochrzczony nie może już grzeszyć, ponieważ, gdy przyjął chrzest, współumarł z Chrystusem. W Nim umierają grzechy człowieka. Po śmierci każdy będzie odnowiony, zmartwychwstaniemy podobnie jak Jezus, który umarł dla grzechu, ale zmartwychwstał. Każdy człowiek przez chrzest odrodzony do nowego życia, ma nadzieję zmartwychwstania<sup>30</sup>.

<sup>29</sup> Tamże.

<sup>30</sup> Św. Augustyn, *Wyznania*, tłum. Z. Kubiak, Warszawa 1987; tamże, *Komentarz do Ewangelii Św. Jana*, 26,5, tłum. W. Szoldrski, W. Kania, Warszawa 1977, s. 370n.

## Nadzieja jako rzeczywistość, w której już uczestniczymy i nadzieja na wkroczenie do społeczności świętych

Życie człowieka to życie dla nagrody odłożonej w niebie. Tą nagrodą jest sam Bóg i wieczne z Nim przebywanie. To jak człowiek pozna Jezusa w ziemskim pielgrzymowaniu będzie owocowało w przyszłości, po jego śmierci. Życie człowieka ma być angażowaniem się w sprawy tego świata, ale pośród doczesnych zajęć nie może on utracić relacji z Bogiem i zaniechać działalności na rzecz Królestwa Bożego. Dobra materialne, jakimi człowiek ma zarządzać z woli Boga, mają być tylko środkiem do osiągnięcia celu, jakim jest zbawienie człowieka, a nie celem samym w sobie. Nadzieja w codzienności jest zatem ciągłym ukierunkowaniem myśli i pragnień człowieka ku rzeczywistości eschatologicznej, ku obiecanej nagrodzie jaką jest zbawienie i wejście do społeczności zbawionych, świętych.

Sakramenty umacniają wiarę i nadzieję człowieka w życiu doczesnym. Uposażają one człowieka w łaskę, konieczną do zbawienia, pogłębiają relację wiary i nadziei w stosunku do Boga. Odpowiadają one każdej chwili życia człowieka i każdej jego życiowej sytuacji. Znakiem wiary, który jest gwarancją wejścia do królestwa Bożego, jest pieczęć Ducha Świętego wyciśnięta na chrzcie świętym. Wtedy właśnie rozpoczyna się życie duchowe i zmaganie człowieka razem z Chrystusem, w każdej chwili jego codzienności.

Teksty obrzędu pogrzebu mówią o chrześcijanach, którzy zostali doprowadzeni do tych sakramentów, którzy nimi żyli, którzy wierzyli słowu Bożemu, którzy uczestniczyli w nauczaniu i liturgii Kościoła. Wiara w słowo Chrystusa i ufne posłuszeństwo, to także wiara Kościoła, która prowadzi do zbawienia i daje nadzieję zmartwychwstania i życia wiecznego.

Bóg jest ponad śmiercią i kto umiera w Chrystusie, umiera do życia. Dawniej ludzie chcieli być pochowani w pobliżu św. Piotra, w pobliżu męczenników, aby w śmierci i przy zmartwychwstaniu być w dobrym towarzystwie. W taki sposób wiązano się ze świętymi i ze zbawczą mocą samego Jezusa Chrystusa. Wspólnota świętych obejmuje zarówno życie, jak i śmierć: człowiek trzyma się jej w chwili śmierci, aby nie spaść w pustkę; aby ta wspólnota wciągnęła go w prawdziwe życie; aby również w towarzystwie świętych stanąć przed Sędzią i dzięki ich obecności wytrwać w godzinie sądu i do ich grona móc dołączyć.

W ten sposób cmentarz to nie tylko plac żałoby i przemijania, ale to przede wszystkim miejsce nadziei, które zaprasza człowieka, aby tak żył, żeby z tej wspólnoty świętych nie wypadł, aby w życiu szukał tego i był tym, co przetrwa i w śmierci, i w wieczności.

W nauczaniu św. Pawła, chrześcijanin mający nadzieję to ktoś, kto ma świadomość, że jest już zbawiony, kto posiada dary Ducha Świętego (Rz 8,6.9), ale równocześnie jest wezwany do nieustannego uświęcenia, to wreszcie ktoś, kto ma świadomość, że ma już życie w sobie (Rz 5,18) i został obdarzony Bożą chwałą, ale oczekuje na ostateczną wieczność tego życia (Ga 6,8). Życie chrześcijanina, życie

wiary i miłości staje się życiem nadziei. Spotkanie nadziei w życiu człowieka wiąże się ze spotkaniem z Bogiem, który przemienia jego życie, który jest jego sensem i wypełnieniem jego pragnień.

Chrześcijanin wyraża swoją wiarę we wspólnej recytacji *Credo* podczas Mszy świętej. W pierwszej formie *Credo*, w *Symbolu Nicejsko-Konstantynopolitańskim* wierni recytują następujące słowa: „Wierzę w jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół. Wyznaję jeden chrzest na odpuszczenie grzechów. I oczekuję wskrzeszenia umarłych. I życia wiecznego w przyszłym świecie”. Widoczna jest tutaj nadzieja zmartwychwstania i życia wiecznego w przyszłym świecie.

Drugą formą wyznania wiary jest *Skład Apostolski*. W ostatniej części mowa jest nie tylko o Kościele, chrzcie, zmartwychwstaniu umarłych i życiu wiecznym, ale i o *communio sanctorum*, wspólnocie świętych: „Wierzę w święty Kościół powszechny, świętych obcowanie, grzechów odpuszczenie, ciała zmartwychwstanie, żywot wieczny”.

Wyznanie o *communio sanctorum* zawiera tylko *credo* rzymskie. Ten fakt jest bardzo zaskakujący. Podstawowa prawda katolicka, zawierająca wielkie bogactwo treści duchowych, teologicznych i dogmatycznych, jest zawarta tylko w rzymskim *credo*. Nie zawierają jej także inne najstarsze wyznania wiary Kościoła łacińskiego, aż do przełomu IV i V wieku, ani pierwotne symbole Kościoła greckiego<sup>31</sup>.

Istnieje tekst posiadający zwrot *communio sanctorum*. Przypisywany jest on biskupowi Nicetasowi z Remezjany, żyjącemu na przełomie IV i V w. Biskup ten napisał sześć pouczeń dla kandydatów do chrztu. W piątym zawarł naukę o *Symbolu* i tam również zamieścił pouczenie o *communio sanctorum*<sup>32</sup>.

Zwrot „wspólnota świętych” nie występuje na kartach Starego Testamentu, ale jest tam obecna sama idea wspólnoty Ludu Bożego. Wspólnotowość wyrażała się zarówno w solidarności międzyludzkiej, jak i w przekonaniu o wspólnej odpowiedzialności, która przechodziła z pokolenia na pokolenie<sup>33</sup>. Odpowiedzialność i odpłata rozpatrywane były w odniesieniu do całej społeczności, a wszystko dokonywało się w ramach ziemskiej egzystencji, bez odniesienia do innego świata.

W życiu pierwszych gmin chrześcijańskich wspólnota świętych to, inaczej mówiąc, wspólne czyny dla zbiorowego dobra, zarówno duchowego, jak i materialnego. Wyrażało się to we wspólnej modlitwie i społecznej inicjacji przez chrzest, dzięki czemu jedni z drugimi mają współuczestnictwo (por. 1 J 1,6-7), w liturgii Eucharystii, a także we wzajemnym dzieleniu się dobrami materialnymi, którego wyrazem było spożywanie posiłków na agapie<sup>34</sup>. Czyny te były nieustannie polecane przez autorytety uznane w gminie, ponieważ wyrażały one wiarę człowieka w jego

<sup>31</sup> Por. F. Bolgiani, *Sanctorum Communio: Le nouveau Testament et les premiers siecles de la théologie patristique*, Les quatrefleuves, nr 25-26, Paris 1988, s. 19.

<sup>32</sup> A. Bober, *Antologia patrystyczna*, Kraków 1965, s. 390n.

<sup>33</sup> R. Ubigli, *Israel et la communion des saints: esquisse de une nouvelle approche du probleme*, s. 7-8.

<sup>34</sup> F. Bolgiani, dz. cyt., s. 26.

codzienności. Przez nie serca tych, którzy nazywali się świętymi, umacniały się „jako nienaganne w świętości wobec Boga, Ojca naszego, na przyjście Pana naszego Jezusa wraz ze wszystkimi Jego świętymi” (por. 1 Tes 3,13)<sup>35</sup>. Żeby głębiej zrozumieć to, czym była idea *communio sanctorum* w czasach Nowego Testamentu, trzeba uwzględnić także teologię św. Pawła o Ciele Chrystusa oraz jego nauki na temat komunii w Duchu Świętym i rozważania eklezjologiczne.

Kościół jest ukazany jako rzeczywistość czasów ostatecznych. Należy już do przyszłego świata, ale nie jest oddzielony od tego, co go otacza na ziemi. Dzięki wspólności ze świętymi wierni mają łączność z rzeczywistością niebiańską, w której wszyscy się kiedyś spotkają. Piotr mówi: „Starszych, którzy są wśród was, proszę, ja również starszy, a przy tym świadek Chrystusowych cierpień oraz uczestnik tej chwały, która ma się objawić” (1 P 5, 1). Nowy Testament nazywa więc świętymi ludzi, którzy trwają w wierze i należą do wspólnoty zbawionych, ponieważ ich świętość jest objawieniem działalności Boga. On jest w tych ludziach, a oni są w Nim. W ten sposób upodabniają się do Chrystusa, który jest w Ojcu i Duch Święty w Nim zamieszkuje. Człowiek taki jest konsekrowany dla Boga.

Nadzieja na wkroczenie do społeczności świętych jest już faktem dokonany przez współudział w dobrach Kościoła, ale teksty obrzędu pogrzebu bardziej wskazują na miejsce, do którego zmarły zostanie wprowadzony po śmierci, a zarazem ukazują zadanie, jakie pełnić będzie jako uczestnik chwały Boga.

Początkowo w starożytności chrześcijańskiej termin *communio sanctorum* oznaczał uczestnictwo w dobrach zbawienia, w tym, co święte, i odnosił się do Eucharystii jako nadprzyrodzonego Pokarmu łączącego w jedno Ciało i w jednej miłości wszystkich wyznawców Jezusa<sup>36</sup>. Później zaczęto posługiwać się tym zwrotem dla wyrażenia przekonania, że więzy łączące wspólnotę wierzących trwają mimo śmierci, i w Jezusie Chrystusie wierni mają łączność z tymi, którzy stąd odeszli i są już zbawieni, albo oczyszczają się jeszcze ze swoich win.

W rozdziale VII Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium* II Soboru Watykańskiego zatytułowanym *Eschatologiczny charakter Kościoła pielgrzymującego i jego jedność z Kościołem w niebie*, *communio sanctorum* jest rozumiane jako udział wiernych w dobrach duchowych, możliwy dzięki łączności ze wspólnotą świętych. Akcent położony jest głównie na docelową sytuację w przyszłym świecie.

Przez wspólnotę ze świętymi Kościół pielgrzymujący łączy się ze zmarłymi i modli się za nich, a także przyzywa orędownictwa tych, którzy są już złączeni z Chrystusem i śpiewają Mu pieśń chwały (KK 50). *Katechizm Kościoła Katolickiego* uczy, aby *communio sanctorum* pojmować jako kościelną wspólnotę dóbr, którą należy rozpatrywać w dwóch wymiarach. *Communio sanctorum* to jednocześnie uczestnictwo w rzeczach świętych i komuniam między świętymi. Na płaszczyźnie horyzontalnej chodzi o wspólnotę dóbr duchowych, którymi wyznawcy mają żyć

<sup>35</sup> M. Matuszewski, *Wspólnota ze świętymi (Communio sanctorum)*, „Anamnesis” 2005 nr 40, s. 57.

<sup>36</sup> Por. A. Zuberbier, *Wierzę*, Paryż 1983, s. 236.

i wzajemnie się obdarowywać. Jest to komunია wiary, sakramentów, charyzmatów i dóbr materialnych oraz komunია miłości<sup>37</sup>.

W ujęciu wertykalnym jest to duchowa łączność Kościoła pielgrzymującego na ziemi z Kościołem uwielbionym oraz tymi wszystkimi, którzy po śmierci są poddani oczyszczeniu. Jest to wymiana dóbr dokonująca się między trzema stanami Kościoła. Mówiąc o mieszkańcach nieba, myślimy przede wszystkim o wstawienictwie Świętych<sup>38</sup>. Mówiąc o komunii ze zmarłymi, chodzi o nasze modlitwy zanoszone w ich intencji<sup>39</sup>.

## Nadzieja rozumiana jako pociecha i umocnienie dla żyjących

W obrzędach pogrzebu Kościół z wiarą celebryje paschalne misterium Chrystusa i modli się za wszystkich tych, którzy przez chrzest zostali włączeni w śmierć i Jego zmartwychwstanie, aby razem z Nim przeszli do życia wiecznego. Zanim jednak zostaną włączeni do społeczności świętych muszą przejść oczyszczenie duszy, dlatego Kościół składa za nich Ofiarę Eucharystyczną i poleca w modlitwach. Dzięki temu modlitwa członków Kościoła jest duchowym wsparciem dla zmarłych, a dla żyjących pociechą płynącą z nadziei i umocnieniem<sup>40</sup>.

Nadzieja, która jest wychyleniem się ku przyszłości eschatologicznej, dostrzeżeniem poprzez zmysł wiary obietnicy Boga, którą jest zmartwychwstanie i życie wieczne z Chrystusem, pozwala, pomimo przeżywania bólu i cierpienia z powodu śmierci kogoś bliskiego, na otrzymanie pociechy i umocnienia, jakie Kościół daje swoim wiernym podczas liturgii.

Wielką rolę w obrzędzie pogrzebu spełnia Eucharystia i liturgia słowa Bożego, która głosi tajemnicę paschalną, daje nadzieję ponownego spotkania w królestwie Bożym, uczy miłości wobec zmarłych, a także wzywa wszystkich, aby dawali świadectwo życia chrześcijańskiego<sup>41</sup>. W liturgii za zmarłych Kościół posługuje się psalmami, które wyrażają żalobę, umacniają nadzieję i dają pociechę płynącą z wiary w zmartwychwstanie umarłych i życie w przyszłym świecie w społeczności zbawionych<sup>42</sup>.

Biblia ukazuje Jezusa jako Tego, który niesie ludziom pociechę i umocnienie. Nie tylko leczył i uzdrawiał chorych, ale przez swoją zbawczą obecność, nauczanie i czyny niestrudzenie szerzył zdrowie wokół siebie, również to zdrowie duchowe. Jego miłość do człowieka wyrażała się w relacjach pełnych ludzkich uczuć, które

<sup>37</sup> Por. KKK 949-953.

<sup>38</sup> KKK 956-957.

<sup>39</sup> Tamże 958.

<sup>40</sup> OP 1.

<sup>41</sup> Por. tamże 11.

<sup>42</sup> Por. tamże 12.

pozwalają Mu rozumieć innych, okazywać im współczucie i nieść pociechę, łączyć harmonijnie czułą dobroć i moc. Jezus wzruszał się pięknem natury, był wrażliwy na ludzkie cierpienie, zwalczał zło i niesprawiedliwość. W Nim ludzka natura ujawniła swe odkupione oblicze i spełniły się najgłębsze ludzkie pragnienia.

Tę harmonijną pełnię życia Jezus pragnie przekazać dzisiejszemu człowiekowi. Celem Jego zbawczego działania jest nie tylko złagodzenie nędzy człowieka, ofiary własnych ograniczeń i błędów, ale także podtrzymanie go w dążeniu do pełnej realizacji samego siebie. Jezus otwiera przed człowiekiem perspektywę życia samego Boga: „Ja przyszedłem po to, aby owce miały życie i miały je w obfitości” (J 10,10).

Teksty euchologiczne wskazują na nadzieję jako pociechę płynącą z wiary w Jezusa Chrystusa, z Jego zasług wyjednanych dla człowieka przez ofiarę złożoną z samego siebie na drzewie krzyża. W pierwszej prefacji o zmarłych napotykamy następujące stwierdzenie: „W Nim zabłysła dla nas nadzieja chwalebno zmartwychwstania i choć nas zasmuca nieunikniona konieczność śmierci, znajdujemy pociechę w obietnicy przyszłej nieśmiertelności. Albowiem życie Twoich wiernych, o Panie, zmienia się, ale się nie kończy i gdy rozpadnie się dom doczesnej pielgrzymki, znajdą przygotowane w niebie wieczne mieszkanie”. Teksty modlitw zawartych w rytuale zawierają wiarę w zmartwychwstanie, nadzieję jaką człowiek posiada w tajemnicy paschalnej Chrystusa, pociechę i umocnienie, jakie otrzymuje z wiary w zmartwychwstałego Pana, a także obietnicę przyszłego życia w domu Ojca, gdzie jest dla każdego przygotowane miejsce.

Teodoret, komentując listy św. Pawła, pisze, że Apostoł nie zabrania całkowicie smutku w stosunku do zmarłych, lecz potępia brak umiaru i pociesza nadzieją zmartwychwstania. Apostoł nie mówi o umarłych, używa innego określenia: „ci, którzy zasnęli”, tym samym przynosząc pociechę, tym, którzy upadają na duchu. Kto wierzy w zmartwychwstanie Jezusa, wierzy także, że i on zmartwychwstanie, podobnie jak jego mistrz<sup>43</sup>.

## Zakończenie

Nadzieja spełnia bardzo ważne zadanie w życiu człowieka. Jest zakorzeniona ściśle w wierze, nie zamyka się w granicach doczesności, ale otwiera się na wieczność, pokrzepia na duchu i umacnia w trudnościach, a także jest motorem napędzającym działanie człowieka. Źródłem nadziei chrześcijańskiej jest sam Chrystus, który umarł i zmartwychwstał. Wyznając wiarę w żyjącego Jezusa, wyznajemy także wiarę w nasze przyszłe zmartwychwstanie, ufając, że będziemy egzystowali w naszych doczesnych ciałach, podobnych do uwielbionego ciała Chrystusa, przez całą wieczność. Cnota nadziei, która ma być przez chrześcijanina pielęgnowana,

<sup>43</sup> Por. Teodoret z Cyru, *Komentarz do listów Pawłowych do Tesaloniczan, Tymoteusza, Tytusa, Filemona i Hebrajczyków*, tłum. S. Kalinkowski, Kraków 2001, s. 112.

jest ściśle związana z dążeniem do szczęścia, które Bóg umieścił w sercu każdego człowieka. Podejmuje ona wszystkie te oczekiwania, które inspirują działania ludzi, oczyszcza je, aby ukierunkować je na Królestwo Niebieskie, chroni przed zwątpieniem, podtrzymuje w każdym opuszczeniu. Nie dotyczy ona wyłącznie spraw wiecznych, ale kształtuje także postawę chrześcijańskiej aktywności życiowej.

Element egzystencjalny katechezy w liturgicznych tekstach obrzędu pogrzebu zaznacza się w sposób bardzo wyraźny, a jego zadaniem ma być właśnie budzenie motywacji wiary. Czytania w Mszach za zmarłych, modlitwy, śpiewy, homilie, kazania oraz znaki liturgiczne odnoszą się do zmarłego, który nadal żyje, ale już inaczej, a także skłaniają do refleksji wszystkich, którzy modlą się w jego intencji. Niosą pocieszenie, ukazują cel ludzkiej wędrówki przez doczesne życie, jakim jest Królestwo Niebieskie, wlewają w serce człowieka nadzieję. Pomagają ten cel rozpoznać i ku niemu dążyć. Element egzystencjalny katechezy realizuje się zatem w tekstach obrzędu pogrzebu: po pierwsze poprzez skłonienie uczestnika liturgii do wiary, wychodząc od jego doświadczenia rozstania, żalu, smutku, a czasem nawet beznadziei; po drugie, wskazując na nowy sposób egzystencji zmarłego, gdzie nie ma już bólu ani cierpienia, ani smutku, ani narzekania, lecz wieczne szczęście w niebie; po trzecie, człowiek zostaje wyzwolony z więzów śmierci (już więcej nie umiera), niewoli grzechu, moralnego zła oraz potrzebuje modlitwy Kościoła, aby mógł wkroczyć do społeczności świętych. Tutaj szczególnie zostaje podkreślony wymiar wspólnotowy liturgii pogrzebowej. Uczestnicy pogrzebu, słuchając Słowa Bożego, treści modlitw, włączają się we wspólną modlitwę Kościoła za zmarłych, kierowani miłością do nich.

### Streszczenie

Artykuł ukazuje w jaki sposób jest realizowany element egzystencjalny katechezy w tekstach liturgicznych obrzędu pogrzebu. Na wstępie autor odwołuje się do fundamentalnych pytań, jakie człowiek sobie stawia, pytań dotyczących tajemnicy przemijania, śmierci i jej sensu. Ukazuje, że Kościół w tekstach liturgicznych w mszach za zmarłych i obrzędach pogrzebu daje odpowiedź na tak postawione pytania. W dalszej części artykułu autor wyjaśnia pojęcie egzystencja, wskazuje na myśl filozoficzną XX wieku, której wiele założeń można przenieść na grunt katechezy. Wyodrębniając pięć aspektów nadziei zmartwychwstania i życia wiecznego w liturgicznych tekstach obrzędu pogrzebu, w każdym z nich wskazuje na udział elementu egzystencjalnego katechezy. Wyróżnione aspekty dotyczą: wiary w Jezusa jako źródło nadziei i życia wiecznego, nadziei jako odniesienia się do przyszłości eschatologicznej i miejsca tej przyszłości w życiu religijnym człowieka, jako obietnicy Boga dotyczącej udziału człowieka w Królestwie Bożym, nadziei na wyzwolenie człowieka od grzechu, zła moralnego, śmierci i niewoli szatana i obdarzenia wieczną szczęśliwością, nadziei jako rzeczywistości, w której już uczestniczymy i nadziei na wkroczenie do społeczności świętych oraz nadziei rozumianej jako pociecha i umocnienie dla żyjących. W zakończeniu pracy, autor podkreśla ważność nadziei w życiu religijnym człowieka oraz



pokazuje, w jaki konkretnie sposób element egzystencjalny katechezy realizuje się w liturgicznych tekstach obrzędu pogrzebu.

**Słowa kluczowe:** element egzystencjalny, nadzieja zmartwychwstania, życie wieczne, obrzędy pogrzebu, liturgia

## IMPLEMENTATION OF THE CATECHESIS EXISTENTIAL ELEMENT IN RENEWED TEXTS OF THE RITES OF THE CATHOLIC ADULTS FUNERAL

### Summary

The article shows the way how the existential element of catechesis is realized by liturgy texts of funeral ceremony. At the beginning of the article the author appeals to fundamental questions that every human asks, questions concerning the mystery of evanescence, death and the sense of death. The writer shows that The Catholic Church gives the answer for such questions in liturgy texts in mass for the deceased and funeral ceremony. Further in the column the author explains the meaning of existence, points out the philosophical thought of XX th century. Many assumptions of this thought could be moved into a catechesis soil. By extracting five aspects of hope of resurrection and eternal life in liturgy texts of funeral ceremony the writer identifies the participation of the existential element of catechesis. The extract aspects concern: the faith in Jesus Christ as a source of hope and eternal life. The faith, which is the eschatological future with her place in religious life of man as a promise of God. That promise regarding man's participation in the Kingdom of God. And again we are talking about hope which, from one hand, is waiting for redemption of mankind from sin, moral evil, death and slavery of satan, and from other hand that is ready to endow eternal happiness as a reality, where we are already in and entering into the society of all hollows. What is more, we can understand hope as a solace and consolidation for living people. In conclusion, the author is stressing importance of hope in daily devoted life as well as points out how exactly an existential element of catechesis occurs in liturgical texts of solemnities of funeral.

**Key words:** existential element, hope of resurrection, eternal life, funeral ceremony, liturgy

## IMPLEMENTAZIONE DELL'ELEMENTO ESISTENZIALE DELLA CATECHESI IN TESTI RINNOVATI DEI RITI DEL FUNERALE CATTOLICO DEGLI ADULTI

### Sommario

L'articolo mostra come l'elemento esistenziale della catechesi sia implementato nei testi liturgici del rito funebre. All'inizio, l'autore fa riferimento alle domande fondamentali poste a sé stesso, domande sul mistero della transitorietà, della morte e del suo significato. Nell'ulteriore parte dell'articolo, l'autore spiega il concetto di esistenza; indica il pensiero

filosofico del ventesimo secolo. Distinguendo cinque aspetti della speranza della risurrezione e della vita eterna nei testi liturgici del rito funebre, in ciascuno di essi l'autore indica la partecipazione dell'elemento esistenziale della catechesi. Gli aspetti evidenziati riguardano: la fede in Gesù come fonte di speranza e vita eterna, la speranza come riferimento al futuro escatologico e al luogo di questo futuro nella vita religiosa dell'uomo, la speranza per la liberazione dell'uomo dal peccato, la speranza come realtà a cui già partecipiamo e speriamo di entrare nella comunità dei santi e speranza intesa come conforto e rafforzamento per i vivi. Alla fine, l'autore mostra in che modo l'elemento esistenziale della catechesi è implementato nei testi liturgici del rito funebre.

**Parole chiave:** elemento esistenziale, speranza di risurrezione, vita eterna, riti funebri, liturgia.

### Bibliografia

- Augustyn, *Wyznania*, Warszawa 1987.
- Benedykt XVI, Encyklika *Spe Salvi*, Rzym 2007.
- Bober A., *Antologia patrystyczna*, Kraków 1965.
- Bolgiani F., *Sanctorum Communio: Le nouveau Testament et les premiers siecles de la théologie patristique*, „Les quatre fleuves”, nr 25-26, Paris 1988.
- Charytański J., *W kręgu zadań i treści katechezy*, Kraków 1992.
- Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Catechesi tradendae*, Rzym 1979.
- Jusiak J., *Egzystencja*, w: *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 3, red. A. Maryniarczyk, Lublin 2002.
- Kamiński R., *Cele i zadania katechezy według J. Charytańskiego*, „Studia Płockie” 25(1997).
- Karpiński A.J., *Świat nazwany. Słownik pojęć filozoficzno – socjologicznych, wyrazów obcych i wyrażen powszechnie stosowanych*, Gdańsk 2018.
- Katechizm Kościoła katolickiego*, Rzym 1992, wyd. polskie Poznań 1994.
- Komentarz do Ewangelii Św. Jana*, 26,5, Warszawa 1977.
- Konferencja Episkopatu Polski, *Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce*, Kraków 2001.
- Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dyrektorium ogólne o katechizacji*, Rzym 1997, wyd. polskie Poznań 1998.
- Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Ogólna instrukcja katechetyczna*, Rzym 1971.
- Kongregacja Nauki Wiary, *List do biskupów o niektórych zagadnieniach dotyczących eschatologii* (17.05.1979 roku), w: *W trosce o pełnię wiary, dokumenty Kongregacji Nauki Wiary 1966-1994*, tłum. i oprac. Z. Zimowski, J. Królikowski, Tarnów 1995.
- Kumaniecki K., *Słownik łacińsko – polski*, Warszawa 1986.
- Majewski M., *Egzystencja*, *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 3, red. A. Maryniarczyk, Lublin 2002.
- Matuszewski M., *Wspólnota ze świętymi (Communiosanctorum)*, „Anamnesis” 40(2005).
- Obrzędy pogrzebu dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, wyd. II uzupełn., Katowice 2013.

- Podsiad A., *Słownik terminów i pojęć filozoficznych*, Warszawa 2000.
- Schindler D., *Czas w wieczności, wieczność w czasie*, tłum. A. Maciejewska, „Communio” 1(1992).
- Teodoret z Cyru, *Komentarz do listów Pawłowych do Tesaloniczan, Tymoteusza, Tytusa, Filemona i Hebrajczyków*, tłum. S. Kalinkowski, Kraków 2001.
- Tomasik P., *Katechetyka fundamentalna*, w: J. Stala (red.), *Historia katechezy i katechetyka fundamentalna*, Tarnów 2010, s. 201-326.
- Wawrzyniak A., *Egzystencja*, w: *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 3, red. A. Maryniarczyk, Lublin 2002.
- Zellma A., *Egzystencjalny wymiar nauczania religii w świetle nowych dokumentów programowych*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 20(2011).
- Zuberbier A., *Wierzę*, Paryż 1983.